

Pani Krystyno!

"Taniec czarnego sierżanta" eszeli  
z apise parę dni przed terminem  
z powodu choroby "pastora". Do kwi-  
ca graliśmy z eufurjarmem choc'  
ze zmiennym powodzeniem na  
widowni. W sumie więcej było  
mieszek wspólnych, uroczych prób  
niż przedstawień ale to już wine  
kutejszej skoliczności. Żal nam, że  
nie pokazano nas na zalewym  
festiwalu ale satysfakcja jako do-  
woty próby z Pamią musi nam  
wyrównać wszelkie niedobry - to  
była naprawdę wspaniała próba  
to się w prawicy ueluzer wa-  
rumać nieczsto zdale.

Przesyłamy Pani program i dwie re-  
cepcje jakie wyszły w kutejszej prsie.

Łączymy serdeczne pozdrowie-  
nia i westchnienia, żeby  
się jeszcze z Pamią spotkać  
w pracy.

Barbara Henryk Stwiniśca

Kielce 16. VII. 1963 r.